

Czasopismo „Lancet” oskarżone o współudział w pandemii

30 lipca 2021

Jedno z najbardziej znanych i renomowanych czasopism medycznych, „The Lancet”, zostało uznane za sprawcę pandemii i oskarżone o ukrywanie faktów o niebezpieczeństwie koronawirusa z Wuhan.

Brytyjski badacz medyczny i dyrektor Wellcome Trust Jeremy Farrar napisał w swojej książce, że wydawnictwo miało dostęp do badań potwierdzających transmisję z człowieka na człowieka od wczesnych dni koronawirusa w Wuhan. Redakcja w tych warunkach, według Farrara, działała nieprofesjonalnie: nie publikowała danych chińskich naukowców i nie zwracała się do sławnych lekarzy o opinię. Zdaniem krytyka, dziennikarze nie opublikowali tych artykułów, ponieważ byli pod presją władz chińskich.

Autor książki przypomniał, że już w grudniu 2019 r. chińscy naukowcy mówili o skrajnym niebezpieczeństwie COVID-19 ze względu na to, że mogą go przenosić osoby bez objawów. Farrar jest pewien, że szybkie działanie i odpowiedzialność redakcji mogły uratować świat przed pandemią.

Z badaczem zgadza się brytyjski polityk Bob Seeley. „W czasach, gdy liczyła się każda sekunda, „The Lancet” polegał wyłącznie na ekskluzywnych informacjach o nieznanym wirusie, zamiast upubliczniać je tak szybko, jak to możliwe” – dodał. „Musiał jak najszybciej poinformować światowych naukowców, lekarzy i pracowników służby zdrowia”.

Pod koniec marca Światowa Organizacja Zdrowia opublikowała raport na temat wyników podróży do chińskiego Wuhan w celu ustalenia pochodzenia koronawirusa. Raport mówi, że pandemia najprawdopodobniej nie jest wynikiem wycieku laboratoryjnego. Coraz więcej faktów wskazuje jednak na to, że to nie jest

prawda, wirus wyciekł z laboratorium a WHO uczestniczyło od początku w ukrywaniu tych informacji.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl